Kraków, Sobota, ... Stycznia 1903.

NOWA REFORMA

[Z] wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.
...ata wynosi: ... półrocznie: 12 koron, 16, 18, 24 ... kwartalnie: 6 koron, 8, 9, 12 ... miesięcznie: 2 korony, 2 kor. 70 h., 3, 4 ...
...kosztuje 10 h., z przesyłką pocztową 12 h. — ...skiego ulica Kilińskiego 2 i Plohna, ul. Karola Ludwika ... ratę przyjmuje się tylko na cały miesiąc. ...prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się ...rmy" w Krakowie. — Listów niefrankowanych ...przyjmuje się. ...ych Redakcya nie zwraca. ...yi: „N. Reformy" ul. Jagiellońska 10. ...r 41. — Nr rach. pocz. Kasy oszczęd. 857.484

...zamiejscowa: ...wa: administra... Agencya J. Hopensa i A. Salomonowej, plac Maryacki 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, Rynek. — Handel J. Ertera, ul. Floryańska 8. — Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biura dzienników we Lwowie Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski. — W Przemyślu Teszeles. — W Jarosławiu L. Strassberg. W Wiedniu pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik, R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — Hermann Goldschmied, M. Dukes Nachf., H. Schalek, J. Danneberg. W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Caumartin, 61. Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje administracya, Kraków, Jagiellońska 10, za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h od wiersza za każdy raz. — Nekrologia po 50 h od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza ... tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h następny po 20 h od wiersza. — Załączniki do „N. Reformy" (prospekty cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor od 100 egz. dla miejscowych prenum. Należytość należy naprzód nadsyłać przekazem pocztowym.

...stycznia. ...na obra... ...wszyst... ...czną było ...u nie za... Prowizo... ...polityczną ...wym, ...piwa ...otni... ...przy... ...mentów. ...szechnie ...kali się ...amiestni... ...iosła. — ...nowiska ...opuszczą. ...ia się, ...kiej za... ...kolwiek, ...on Izby, ...z wiel... ...chę po... ...nami ...wych, ...nych ...cenę, ...zach ...jak ...roz... ...ię z ...

go nie miał tutaj na myśli czynienia ustępstw jakichś na rzecz konserwatystów, ale stanął w obronie interesów narodowych, uważając je za wyższe ponad interes partyjny. Niebawem pokaże się, czy konserwatyści potrafią wyzwolić się z zachcianek koteryjnych, gdy sprawa narodowa solidarnego wszystkich stronnictw polskich wymagać będzie działania.

Dotychczasowa praktyka publicznego życia może nas tylko pesymistycznie w tym względzie uspasabiać, zwłaszcza co do krakowskiego odłamu konserwatywnego. Poprawa byłaby wielką niespodzianką.

Zobaczymy!

Sąd o mowie posła Rottera wyrobią sobie czytelnicy po przeczytaniu jej w dosłownym brzmieniu, — ku czemu w dniach najbliższych nadarzy się sposobność.

Nareszcie!

Nieoczekiwaną już zgoła wieść rozniósł telegram po wszystkich kresach Austryi w ostatnich godzinach starego roku: Ugoda z Węgrami zawarta! Wieść tę powitano wszędzie jako miłą niespodziankę noworoczną. I nic dziwnego! Usuwa ona przecież jednym zamachem niepewność, jaka krępowała życie ekonomiczne Austryi. Wywołane tem zadowolenie zdaje się, mianowicie u Niemców austryackich tak wielkiem, że żaden organ ...razie nie pyta o rzecz nie mniej ważną, ...sam fakt zawarcia ugody, a mianowicie, jakich warunkach ugoda przyszła do skutku?

Losy jej ważyły się do ostatniej chwili. W środę po południu obiegały pogłoski, że rokowania rozbiły się zupełnie, że niema nadziei widoków, aby w nowym roku podjęte zostały na nowo — a w ślad za niemi inne, przepowiadające może rychłą dymisyę obu gabinetów. I rzeczywiście, ewentualność taka była już bliską — i prawdopodobnie byłaby się zamieniła w fakt — gdyby nie korona. Z ... strony podjęto nad wieczorem raz jeszcze ...rania w celu zażegnania katastrofy. ... powołał naprzód dra Szella, potem dr... ...kości dr Szell wystąpił z wnioskiem ...misowym. Dr Koerber przyjął go i ...ołanej natychmiast radzie ministrów uzysk... ...robatę kompromisowych propozycyj. Zakom...kowano je wówczas telegraficznie gabinetowi ...gierskiemu i ten również je przyjął. Doni... ...o tem cesarzowi, a równocześnie ozna... ...no ludom obu części monarchii.

Handlowo-polityczna jedność Austryi i W... ...er została więc ocaloną. Na jakich warun...ch, nie wiemy jeszcze. Półurzędowe ko... ...ty nie nam pod tym względem nie ...śniają. Przypuszczenia nasze, które możemy ... jedynie na mowie, jaką wczoraj z okazyi gratulacyi noworocznych wypowiedział dr Szell do stronnictwa liberalnego. I mowa ta nie zawiera pozytywnych danych, mimo to źle wróży dla austryackiej połowy monarchii. — W walce, jaką stoczyliśmy, niema zwycięzców ani zwyciężonych, zwycięzcą jest jedynie wspólne dobro monarchii. — Mimo to mowa jego brzmiała tak, jak gdyby on, dr Szell, uważał się za zwycięzcę. Z szczególnym naciskiem podniósł, że interesy Węgier należycie zostały zagwarantowane, a już ta okoliczność,

...mógł to, jak się sam wyraża, groźbą ze... ...a jedności monarchii, zdaje się wskazy... ...że on dyktował warunki ugody. Przema... ...tem i ta jeszcze okoliczność, iż projekt ...misowy wyszedł od niego.

...wszystkich też ostatnich wieści z Buda... ...przebija ... jedno, że zapanowało tam ...różowe usposobienie. Czy takiesamo pa... ...kołach rządowych w Wiedniu — nie ... ...zawarcie ugody artykuł ...rawia wrażenie, jak gdyby ...winnić dra Koerbera i za... ...entualnemi zarzutami. ...zcze w Austryi wytrwało... — pisze organ półurzę... ...erber interesów Austryi. ...szystkich owych niezliczo... ...których postawiła go ko... handlowo-politycznej je... taryfy celowej. W Buda... w Ischlu, wszędzie był ...cznikiem interesów au... ...iego przemysłu, od któ... ...ość grożące mu niebez... ...się też niezawodnie po... ...wała aż do progu nowego ...ie skończyła się i ustała. ...wspólnego ekonomicznego ...wszyscy zwolennicy eko... ...onarchii, powitają wieść ...zności dla dra Koerbera. ...zdołał on ochronić inte... ...icie jej przemysłu od wiel... ...ogół z równem po obu ...em będzie mógł powitać ko...

...przypuszcza to więc ...podnosząc zasługi i żelazną ...Koerbera, zdaje się wołać: ...zystko, co możliwe, więcej od ...nie możecie. — Uderza to je... ...półurzędowy mówi wyłącznie ...przemysłu austryackiego, mil... ...daleko dla nas w Galicyi ...eresach rolnictwa. Czyżby ...bezpieczone? ...rzekł, że warunki ugody ...posiedzeniu ca...

...isimy się więc przez pewien czas je... ...zbroić cierpliwość. Zresztą, zawarcie ...przez oba rządy jest dopiero połową ...kto wie zaś, czy nie mniejszą częścią, ...przyjdzie ta sprawa przed forum parla...w, a co ją tu czeka, mianowicie w par...ie austryackim — lepiej nie bawić się ...gnozę.

...wyższe obawy nasze potwierdza telegram, ...trzymał berliński „Tageblatt" od kore...nta swego w Budapeszcie. Telegram ten ...

...da zawarta została wbrew przeciwnym ...czekiwaniom. Po stronie węgierskiej zapa...wniają, że Szell nie przystał na żadne rekom...pensaty, że raczej Austrya ustąpiła od ... swoich żądań".

Mowy noworoczne na Węgrzech.

(Sprawozd. telef. „N. Reformy".)

Budapeszt, 2 stycznia.

Z okazyi Nowego Roku pojawiła się wczoraj partya liberalna u prezydenta ministrów dra Szella, prezydenta stronnictwa liberalnego, barona Podmanickyego i u prezydenta Izby hr. Apponyego, celem złożenia życzeń. Najpierw udali się członkowie stronnictwa liberalnego do prezydenta stronnictwa bar. Podmanickyego. Na złożone życzenia odpowiedział bar. Podmanicky przemową, w której zaznaczył, że wobec wielkich zadań, jakie przypadły parlamentowi do rozwiązania, partya musi jednolicie i silnie stać przy zasadach swojego programu.

U prezydenta ministrów dra Szella poseł Hodossi wygłosił przemowę, do prezydenta gabinetu i do członków gabinetu. W mowie tej dał poseł Hodossi wyraz silnemu zaufaniu i zgodzie na program Szella, który reprezentuje politykę Deaka. Polityka ta obejmuje także kwestyę ugody z Austryą. Okazało się, że bezpieczeństwo Węgier wzrasta przez stosunek do Austryi. Mówca wyraził dalej zadowolenie z powodu przyjścia do skutku ugody i układu handlowo-celowego z drugiem państwem. Spodziewa się, że osiągnięte obecnie porozumienie będzie przyjęte przez ustawodawstwo węgierskie. Prezydent ministrów, w ciągu rokowań o ugodę dał dowody energii w obronie interesów Węgier. Za to należy mu się podziękowanie od całego narodu węgierskiego, na które zasłużył. Naród węgierski obecnie ze spokojem oczekuje chwili zawarcia, względnie odnowienia traktatów handlowych z państwami. (Oklaski i wołania: „Eljen!")

Prezydent ministrów dr Szell odpowiedział przemową, w której wyraziwszy podziękowanie za wyrażone mu zaufanie, dodał, że jedność przekonań i świadomość polityczna partyi udziela poparcia rządowi. Prezydent ministrów i rząd starają się usilnie o to, aby w służeniu ojczyźnie godnie sobie na to zaufanie zasłużyć. (Oklaski). Prezydent ministrów wracał do walki, której obie walczące strony nie prowadziły przeciw sobie, lecz w której walczono o pokój i o porozumienie. W walce tej nie ma zwycięzcy ani zwyciężonego(?!) Obie strony wyniosły z niej korzyści, bo przezwyciężono zostały trudności i przesądy, które stały na zawadzie porozumieniu. Zwyciężyła myśl ...uznania obopólnych interesów bez ofi... ...przy wspólności ... nie rozdartym węźle politycznym i wspólności gospodarczej. (Oklaski).

To doprowadziło do skutku ugodę, o której minister nie ma tem miejscu, lecz przed zastępcami całego narodu zda sprawę. W sprawozdaniu tem wykaże prezydent ministrów, że rząd bronił interesów kraju, przyczem także interesa drugiego państwa były uwzględnione. Prezydent zapewnia, że żadnego interesu nie poświęcił. (Oklaski).

Rząd wykaże w tem sprawozdaniu, że ugoda odpowiada duchowi ustawy z r. 1899 i zobowiązaniom, jakie na siebie wziął prezydent gabinetu. Prezydent gabinetu był zdecydowany położyć raz koniec tej szkodliwej niepewności i cieszy się, że porozumienie doszło do skutku. Był on także przygotowany ... porozumienie na podstawie samodzielności było to ... możliwem, ... regulować stosunek gospodarczy na podstawie administracyi celowej Węgier. — Prezydent gabinetu i jego koledzy byli wierni swemu programowi i zostaną mu wierni. Przy tak wielkich zadaniach, jakie czekają parlament, a w szczególności przy parlamentarnem uregulowaniu kwestyj gospodarczych, potrzebuje rząd silnego poparcia parlamentu, o które prosi. Rząd, widząc za sobą zgodne z sobą stronnictwo, nie lęka się o przyszłość.

Kończąc, podziękował prezydent ministrów jeszcze raz za wyrażone mu zaufanie polityczne i osobiste. (Długotrwałe oklaski i wołania: „Eljen!")

Członkowie stronnictwa liberalnego udali się następnie do prezydenta Izby, hr. Apponyego, i złożyli mu życzenia.

Hr. Apponyi w odpowiedzi na te życzenia wygłosił mowę, w której między innemi dał wyraz nadziei, że rząd potrafi przeprowadzić swe ważne zadania, mając za sobą wszystkie żywioły, stojące na podstawie prawnopaństwowej, połączone w jedno stronnictwo. — W końcu swej mowy Apponyi dał wyraz życzeniom pomyślności dla monarchy i ojczyzny.

Korespondencya „Nowej Reformy".

Paryż, 30 grudnia.

(Sprawa Humbertów. — Sądy i policya. — Kandydatura p. Combes'a. — Niemiłe wspomnienie).

(=) Sprawa Humbertów, którą dotychczas zajmowały się tylko dzienniki, będzie wkrótce przedmiotem rozpraw sądowych, jako „cause célèbre" pierwszego rzędu. Zeznania oskarżonych i świadków, którzy do rozprawy powołani zostaną, rzucą właściwe światło na tę niezwykłą, bądź co bądź nawet we Francyi aferę i okażą, kto i jaką winę w niej ponosi. Gołosłowne i w każdym razie przesadne oskarżenia wrogów republiki pozostawiam na uboczu, sądzę atoli, że z obowiązku dziennikarskiego należy obecnie wspomnieć o tych komentarzach, które pochodzą od ludzi bezstronnych i dla rządu przychylnie usposobionych.

Otóż obecnie narzuca się pytanie, czy sprawiedliwość wobec Humbertów uczyniła to, co było jej obowiązkiem? Już w r. 1896 jeden z dzienników paryskich wydobył na światło dzienne wszystkie prawie oszustwa Teresy Humbert, ale prokuratorya wówczas przyjęła obojętnie te rewelacye. Później p. Waldeck-Rousseau, występując jako zastępca prawny jednego z wierzycieli Teresy Humbert, oświadczył publicznie wobec sądu, że sprawa z testamentem Crawforda jest największem oszustwem w XIX wieku. Objąwszy ster gabinetu Waldeck-Rousseau, wobec ministra sprawiedliwości nie wspomniał wcale o Teresie Humbert i jej interesach.

W chwili, gdy wreszcie skutkiem żądania jednego z wierzycieli, odbyła się rewizya jej kasy w domu przy ulicy „de la Grande Armée", policya zachowywała się tak, jakgdyby jej najbardziej na tem zależało, ażeby winni zniknęli bez śladu. Wystarczy powiedzieć, że wszystkie prokuratorye we Francyi otrzymały po ucieczce Humbertów zawiadomienie o niej, tudzież instrukcye, odnoszące się do schwytania zbiegów, jedna tylko prokuratorya w Bordeaux została dziwnym przypadkiem pominiętą, a właśnie w Bordeaux mieli Humbertowie i Daurignacowie wsiąść na okręt i wyjechać do Hiszpanii. Sędzia śledczy w Paryżu, który wskazał na Hiszpanię, jako prawdopodobne miejsce pobytu zbiegów, został od śledztwa usunięty, a Humbertowie tymczasem spokojnie siedzieli przez 8 miesięcy w Madrycie.

To jest szereg faktów, którym zaprzeczyć

...i rozmawia tak żywo, że o bożym świecie zapomniała. Patrzę i patrzę.

— Byłoż podejść bliżej, podsłuchać — zawołał Didkowskij.

— Wiesz nie chciałem się narażać... teraz ...wno potrzeba jej pieniędzy, bo pensyi nie ... byłoby mi wstyd, gdyby się upomniała. ...bo zobaczywszy mnie, mogła sobie przypomnieć i podać skargę na mnie.

— Także obawa — zaśmiał się drwiąco — ...prowadzisz się, bo nie chcesz być pod jej... ...nam z buntowniczką... nasz sąd ... volnij ciebie.

...nie wiedziałem tego.

...wiadaj, cóżeś zrobił? bo przecież nie ...na samem patrzeniu?

...się rozumie — uśmiechnął się Gar... ...właszcza, że ten młody człowiek wy... ...na skończonego buntownika... wy... ...oczy miał...

...w opis dla siebie, co mi po nim ...zrobiłeś?

...dy zobaczyłem, że dał tragarzowi na ...zedłem i dowiedziałem się, że bilet do ...

...to dobrze zrobiłeś.

...w uśmiechnął się na pochwałę i m...

...on wstał i pożegnał się. Ja za ...eron... Widzę, że wita się z urzędni... ...więc ja do urzędnika i pytam, kto ...n, jak on się nazywa?

...ci odpowiedział? — zdziwił się.

...łem go tak, że musiał mi odpo... ...em moja głowa.

...nazywa?

... wyjął notatnik i odczytał: ...aw Rolski, pomocnik inżyniera ...w Sosnowcu.

... jest niby coś, a niby nic — rzekł w zamyśleniu Didkowskij — a więcej nie dowiedziałeś się o nim?

— Nie.

— W takim razie i to musi wystarczyć.

— Jak to rozumiesz?

— Powiedziałem ci, Sergiuszu Wasilewiczu, że na sam ostatek zachowuję mój sposób... teraz przyszedł czas, bo już tylko cztery dni do terminu.

— Niestety, tylko cztery — westchnął Gardow.

— Otóż umyśliłem, że gdybyśmy nie nie ...li znaleźć trzeba skłamać, aby zyskać na ...sie... ...podasz się do raportu i powiesz, ...ił dać całej szajki przemytników ...ek i proklamacyj, do nich na... ...icki. Podejrzany przez ciebie, ...stwa jesteś prawie pewny, ... był dzisiaj u nas w mie... ...go aresztować, aby nie ...

...to dobrze, a jeśli spyta ...się, że to człowiek nie...

...womyślny! — zaśmiał się ...zwaryowałeś?! Mówiłem ci ...olaka do więzienia, a za... ...Nie obawiaj się, już ...ciem jestem pewny, że u... ...cznik" poleci ci wykry...

...nego sposobu, zrobię, ...nie stracę, a zawsze ...

...słowo, warto je ob...

..., ale na wódkę wy...

...wskij:

— Jutro cerkiewne święto, ale ty nie zważaj na to, przeciwnie twoje zgłoszenie w takim dniu nada wagę twym słowom... a o godzinie dwunastej czekam ciebie tutaj i obmyślę dalszy plan.

W oznaczonej godzinie wszedł Gardow, a Didkowskij zawołał zdaleka:

— Widzę po twej rozpromienionej minie, że wszystko poszło jak najlepiej. Siadaj i mów!

— A wiesz, udało się nieźle, ale w jakim ja byłem strachu — rzekł, siadając.

— Strach był twój, ty mów, co było?

— Przyjął mnie chmurny, ja nie zważałem i powiedziałem, jak mi poradziłeś. Spytał o nazwisko i zajęcie, odpowiedziałem. Wtedy on mówi, że należy mi jechać do Sosnowca, a że spodziewa się tam nieporządków z robotnikami, mam wejrzeć i w te sprawy.

— A co? czy źle ci poradziłem?

— Dziękuję ci, przynajmniej na razie odsunąłem niebezpieczeństwo, tylko to mnie martwi, że nie dał mi nic na drogę, a u mnie mało pieniędzy... przynajmniej bilet mam, bo to „komenderówka".

— Słuchaj, Sergiuszu Wasilewiczu, a czy ty słyszał, aby kto połeć smarował masłem — zaśmiał się.

— Albo co?

Przyjedziesz tam, na rękach będą cię nosili, kopiejki nie wydasz, a jeśli sprytny, to przywieziesz pieniądze. „Komenderówka", to niczem nagroda, trzeba tylko umieć z niej korzystać.

— Hm... sprobuję.

— Każże teraz dać coś zjeść i wypić, zapracowaliśmy na to.

Gdy już sobie podjedli, odezwał się Didkowskij:

— A teraz Sergiuszu Wasilewiczu trzeba, abyś poszedł do pułkownika...

— Ja? A to po co?

— Pomyśl tylko, co zrobisz sam w obcem miejscu, nikogo znajomego, sam nie dasz sobie rady.

— A mówiłeś, że będę tak przyjmowany?!

— I będziesz, jeśli potrafisz się postawić... Ale idzie o politycznych przestępców; czy przypuszczasz, że ktokolwiek objaśni ciebie? da ci wskazówkę? Czy ty, gdyś miał w ręku broszurę, byłbyś oddał komu? Każdy sam chce korzystać i zasłużyć na pochwałę czy nagrodę; czy nie tak?

— Prawda.

— Otóż trzeba abyś miał żandarmów za sobą, i dlatego musisz uwiadomić pułkownika, gdzie jedziesz i w jakim celu? To konieczne.

— Ale Nikandrze Aleksiejewiczu, ty nie wiesz, jak on mnie traktował lekceważąco! On mnie nie przyjmie, a ja do niego nie pójdę.

— Pójdziesz Sergiuszu Wasilewiczu, albo umywam ręce od wszystkiego... Ambicya swoją drogą, a interes swoją.

— Ale co ja mu powiem? Jak?

— A to już twoja głowa, dość żeby on wiedział, że jedziesz, i że prosisz go o pomoc. Jak masz przemawiać, nie wiem, bo nie znam waszych stosunków.

— Ach, złe i bardzo złe.

— Udaj, że o wszystkiem zapomniałeś i mów śmiało.

— On twardy to orzech, — westchnął.

— Ale zgryźć musisz, — zaśmiał się.

— Kiedyż mam iść? — spytał po chwili.

— Hm... jutro jeszcze święto, idź pojutrze, a na odwagę wypijemy jeszcze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

…go zaniedbania. … …go sprawiedliwość była tak długo bez-…? Dlaczego następnie tak nagle odzy-…swoją energię? Dlaczego policya z po-… była jakby śpiącą, a potem również nagle …nęła się? Na te pytania musi być daną odpowiedź w interesie republiki, chociażby to miało pociągnąć niemiłe skutki dla pewnych osobistości. W sprawie Humbertów dopuszczono się karygodnego zaniedbania, to jest faktem. Ci, którzy ponoszą winę tego zaniedbania, czy to skutkiem złej woli, czy skutkiem nieudolności, powinni karę ponieść. Jeżeli ta lub owa polityczna osobistość padnie przy tej sposobności, nie będzie to katastrofą ani dla kraju, ani dla rządu, jak to było w sprawie Wilsona lub kanału panamskiego.

Prezydent obecnego gabinetu, p. Combes, spokojnie spogląda na sprawę Humbertów i zajął się obecnie swoją kandydaturą do senatu z okręgu wyborczego Charente-Inférieure. — Z powodu że wybory odbędą się już dnia 4 stycznia, wydał p. Combes do swoich wyborców odezwę, w której zaznacza potrzebę zjednoczenia wszystkich żywiołów republikańskich, ażeby stawić czoło wrogom republiki. Część polityczna odezwy zawiera zapowiedź zaczepnej walki z klerykalizmem i nacyonalizmem, część zaś socyalna zaznacza ogólnikowo konieczność uregulowania stosunku pracy do kapitału. Wybór p. Combesa jest zapewniony.

Niemiły dla nacyonalistów, chociaż drobny fakt przypomniały dzienniki republikańskie. Jak wiadomo, nacyonaliści występują ciągle z rewelacyami, że ten lub ów republikański polityk lub dziennikarz brał udział w polowaniu, urządzanem przez Humbertów, albo był u nich na obiedzie, albo podziwiał pannę Ewę na scenie teatru amatorskiego, aż oto nagle z papierów, które zabrano Teresie Humbert, okazało się, że zmarły generał Boulanger, półbożek nacyonalistów, utrzymywał bliskie stosunki … Humbertami. W jednym z listów nazywa Boulanger Fryderyka Humberta swoim „kochanym przyjacielem". Korespondencya generała Boulangera z Humbertami ma być odczytaną podczas rozprawy sądowej.

Z krakowskiej Rady miejskiej.

Kraków, 2 stycznia.

(Akcyza. — Naczelnik straży pożarnej. — Zapis ś. p. Rydzewskiego. — Nadużycia funkcyonaryuszów akcyzy. — Wybory do kahału. — Nowa szkoła. — Drobne sprawy. — Z posiedzenia tajnego).

Stary rok skończyła i Rada miejska posiedzeniem, któremu, z powodu słabości p. Friedleina, przewodniczył wiceprezydent **L e o**. Przewodniczący odczytał pismo kraj. dyr. skarbu, donoszące, że ministerstwo skarbu zgodziło się na wydzierżawienie akcyzy miejskiej na lat 3 za opłatą czynszu 500.000 koron rocznie; następnie zawiadomił dr **L e o**, że naczelnik straży pożarnej p. Wincenty Eminowicz został dnia 31 grudnia 1902 zasuspendowany.

Odczytano potem szereg pism, z których na uwagę zasługuje głos pań: Gabryeli Hendlowej i Waleryi André w znanej już czytelnikom naszym sprawie zapisu dwóch realności ich brata ś. p. dra Rydzewskiego na mieszkanie prezydenta miasta. Gdy już 10 lat upływa od śmierci zapisodawcy, grożą panie H. i A. wniesieniem sprawy do sądu o oddanie im spadku po bracie. Odczytano także pismo pp. Tadeusza Niedzielskiego i Julii Czerwińskiej z zażaleniem na funkcyonaryuszów akcyzy przy ulicy Zwierzynieckiej. (Wypadek opisany był w dziennikach. Przyp. Red.).

Przewodniczący wicepr. **L e o** oświadczył, że pismo to odda naczelnikowi akcyzy z żądaniem, aby do 3 dni zostało złożonem sprawozdanie.

W sprawie tej przemawiał r. m. **K o s o b u c k i**, na co wicepr. **L e o** w odpowiedzi zaznaczył, że odnośne organa zostaną ukarane jeżeli zawiniły.

R. m. **G r o s s** zapytuje, co się dzieje z protestem, wniesionym przeciw wyborom do kahału? Protest wniesiono przed rokiem, a nadużyć („nie było żadnych wyborców, głosowały same kartki") dotąd nie zbadano.

Wicepr. **L e o**: Magistrat obradował nad tą sprawą i czeka na akta, które dotąd pozostają w namiestnictwie.

R. m. **G r o s s**: Ale my domagamy się dochodzeń, które mogą być już teraz prowadzone, mimo, że akta wyborcze znajdują się w namiestnictwie.

R. m. **U d e r s k i e g o** powołano do sekcyi ekonomicznej, poczem uchwalono zgodzić się na zetatowanie szkoły męskiej z klas nadetatowych szkoły im. Dietla, jako osobnej XXIII szkoły 4-klasowej męskiej. Nad prośbą lwowskiego Tow. oświaty ludowej o udzielenie subwencyi na zakładanie bezpłatnych polskich czytelń dla włościan-Polaków w całej Galicyi, przeszła Rada do porządku dziennego. Również odmownie załatwiła Rada prośbę Tow. przyrodników im. Kopernika (oddziału krakowskiego) o przyznanie 800 kor. subwencyi, zamiast dotychczasowych 400 kor. rocznie.

Na posiedzeniu poufnem obradowano nad wnioskiem, aby oświadczyć komitetowi budowy pomnika A. Grottgera, iż gmina m. Krakowa, w myśl uchwały Rady miasta z 17 kwietnia 1902 r., przyjmie na własność pomnik Artura Grottgera, ustawiony na skwerze plantacyjnym naprzeciw budynku Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, zastrzega sobie jednak prawo przesunięcia pomnika w miejsce, oznaczone na planie, Radzie miasta przedłożonym i przez nią przyjętym. Ostatecznie wniosek odesłano jeszcze raz do sekcyi. Dlaczego wniosek ten postawiono na porządku dziennym tajnego posiedzenia — pozostanie to tajemnicą... prezydyum.

Na tem obrady wyczerpano.

W herbaciarni.

Na drzwiach napis: „Kuchnia krakowska". Wchodzę. Stół duży, dokoła ławy, a na nich siedzą licznie zebrani stołownicy „gdowy". Każdy ma przed …ą zgrabną miseczkę kamienną, a w ręku łyżkę …wą, lśniącą od czystości. Na środku stołu na papierowej pokrywce z pudełka podano sól i pieprz. „Gdowa" dolewa … co zjedli „ryżową zupę … …nie stawia „płucka …

… teraz, przy stole, w ciepłej … …ontentni" są wszyscy, nacie-… …ak…, jaka to wygoda...

A na to jeden z biesiadujących:

— Najważniejsze, że smaczne jedzenie.

Zapłacili i odchodzą. Było ich około dwudziestu kilku. Niektórzy bardzo nędzni, zmizerowani — inni dość porządnie odziani.

Gdy się ruszyli do wyjścia „gdowa" zapowiada:

— A jutro już będą ziemniaczki... — z pewnością będą i kolacya będzie jutro.

— Padam do nóżek, moje uszanowanie panom — dodaje.

„Panowie" wyszli.

Wtem z herbaciarni wołają: Józefowa! Józefowa!

Pobiegła podawać herbatę, zostałem sam w izbie. Dwa duże sagany stoją z zupą ryżową i płuckami „na podkwaśno", stół duży pod ścianą, dwie ławy, zresztą pusto dokoła. Stary, zczerniały obraz na ścianie, przez okno zagląda słońce ciekawe. Może poznaje, że cisami jedli tu teraz i siedzieli wygodnie, co dawniej kryli się na Małym Rynku z garczkami w rękach i chwytali jedzenie szybko, aby ich kto nie ujrzał...

Otwierają się drzwi; wchodzi młody jakiś robotnik, dość czerstwy, lekko ubrany.

— Prosiłbym „Jaśnie pana" o porcyę obiadu. Nie zarobiłem dziś ani centa..., nie jadłem... Mógłbym pójść do Misyonarzy, na Kleparz, — powiada robotnik, mnąc czapkę w ręku — ale mnie wstyd prosić za darmo o obiad. Młody jestem, powiedzą zaraz: możesz zarobić. Ale cóż zarobię, jak pracy niema.

Po chwili wbiega „gdowa" z herbaciarni. Ujrzawszy robotnika, nalewa mu zupy, podaje płucka „na podkwaśno".

— Cóż znacie go?...

— On zapłaci!.. Wiem dobrze, „rzetelny jest". Nieraz „borgował się" u mnie, a czasem, to jak mnie na ulicy spotkał, a miał centa, to oddawał.

„Rzetelny", zjadłszy obiad, wychodzi, a ja idę zajrzeć do herbaciarni.

Kilku z tych, co byli na obiedzie, siedzą tu i czytają gazety, piją herbatę. Przy innych stołach siedzą terminatorzy. Dyżurna pani uwija się bez wytchnienia, nalewa, rozdaje, nawet sama filiżanki umyte obciera ściereczką... Urządzenie herbaciarni czyni wrażenie nadzwyczaj korzystne. Czystość, porządek, szybkość zdumiewające. Mleka do herbaty daje się sporą chochelkę, co przecież czyni ten napój posilniejszym i zdrowszym.

Wchodzi jakaś para staruszków, kupują po dwie filiżanki herbaty; ona wyjmuje z torebki owinięty w papierku plasterek salcesonu, zjadają z chlebem popijając herbatą, i wychodzą posileni. Wbiega terminator szczupły, wysoki, w bluzce marynarkowej, pije herbatę, chwyta chciwie gazety, i spieszy dalej. …odzą trzy damy ze służącą, która z koszyczk… …jmuje kilka kubków i stawia na stole. — To… dla herbaciarni.

…i samowar gotuje się, filiżanki już umyte… …otowe z łyżeczkami i trzema kawałkami c… …ją na gości.

… tam — pytam kilku terminatorów, któr… pokoju siedzą — smakuje?

…dobra herbata... W innej taniej ku… herbaty, jak … sia-na.., a tu doskonała i tania.

— My, terminatorzy, u majstrów „życia" nie mamy, tylko dostajemy centy. Komu z nas do rodziców blisko, to pójdzie na obiad, a komu daleko, to tutaj biegnie na posiłek.

Wsuwa się nieśmiało kilkoro dzieci. Dziewczynka może lat ośmiu, w lekkiej sukience, z dzbanuszkiem w ręku. Chłopczyna, ledwie okryty, jedna noga prawie bosa; ma także garnuszek w ręku.

— Cóż, wy na herbatę?

— Nie, to po obiad, przysyłają z domów dzieci do mnie — opowiada „gdowa". — Matki w robocie, zgotować strawy dzieciom niema komu, to przysyłają do mnie po „jedzenie". Za 6 do 8 centów wszyscy się najedzą. Nawet na wilię z domów kupowali u mnie „jedzenie".

Dzieci dostają obiad do garnuszków i dzbanuszków, a „gdowa" powiada:

— Powiedzcie, że jutro będą ziemniaki.

— Cóż wy tak zapowiadacie o tych ziemniakach?

— Aa, bo, proszę pana, „przez kartofli" niema jedzenia, a ja nie miałam teraz ziemniaków. Dopiero pójdę z „Reformy" odebrać, co tam jakowi miłościwi ludzie przysłali i kupię ziemniaków. Moi goście będą teraz mieć obiady smaczne. Tylko jeszcze nie mam tutaj mieszkania, teraz na ławie nocuję, a dzieci u ojca zostawiłam. Jak mi już pan prezes wyznaczy „stancyję", będzie mi łacniej, to i dzieci mi pomogą. Teraz mi tu trochę i brakuje niejednego, bo przychodzą do mnie na obiady „lepsze osoby", trzebaby nożów, widelców, talerzy, stołków parę, stolika jeszcze jednego. Ale może Bóg miłosierny opatrzy, jak to teraz wszystka opieka i łaska ludzi dobrych nademną. Ja tu mam nawet „znacznych" gości. — I nachyliwszy się, szepce mi. na jakich to „wysokich" stanowiskach są jej stołownicy. A na Małym Rynku nie byliby jadali, zaś tu przyjdą i chwalą sobie...

W herbaciarni znów ruch większy, „gdowa" się uwija, do samowara wody dolewa; przy kasie kwitki się odcinają, a dawne, pustką stojące izdebki, zmieniają się w zaczarowany światek, w którym litość i miłosierdzie nędzarzy i głodnych, jako braci traktują...

Ściany herbaciarni, odświeżone malowidłem, wydają się jeszcze trochę puste, ale powoli wszystko się zmieni. Zapewne jakaś dłoń życzliwa przyniesie tam obraz Kościuszki, inna przyśle Sobieskiego i Mickiewicza... może jeszcze kto „gdowie" do pustej „kuchni krakowskiej" przyśle niepotrzebny w domu stolik lub krzesło, może kto i talerzy parę albo widelcy ofiaruje... *Jan Swierk.*

Kronika.

Kraków, 2 stycznia.

Sylwestra obchodził Kraków wesoło, jak zwykle. Po nabożeństwach, odprawionych w kościołach krakowskich, odbyło się wiele zebrań w domach prywatnych, klubach i stowarzyszeniach. Gdy uderzyła godzina 12, składano sobie wzajemnie życzenia. W „Sokole" do zebranych przemówił druh dr Stanisław **R o w i ń s k i**, a w Kole mieszczańskim prezes **K o s o b u c k i**, w Związku stowarzyszeń robotniczych poseł **D a s z y ń s k i**, w stowarzyszeniu kupców i młodzieży handlowej p. **P a g a c z**, w resursie urzędniczej p. Kazimierz **B a r t o s z e w i c z**.

Wszędzie tańczono … …rzędniczej tańce poprzedził wieczorek … …ziałem orkiestry 56 p. p., p. Peszkow… … „Sprzedanej narzeczonej") … (monolog).

Dodatek powieściowy. Do dzisiejszego numeru dołączamy arkusz 10 dodatku powieściowego p. t. „My i oni" Bolesławity.

Z powodu 40 rocznicy powstania styczniowego otrzymujemy od jednego z „Sokołów" z prowincyi następujące pismo:

Dnia 21 stycznia 1903 minie 40 lat od chwi… w której lepsza cząstka synów społeczeństwa p… skiego chwyciła za broń, by wypędzić najeźdźcę … Ojczyzny. Mało ich było, ulegli przemocy — p… wstanie upadło. Z ówczesnych szermierzy wolno… drobna tylko cząstka do dziś wśród nas żyje, … szta już to legła na polu bitew, już to wzięta … niewoli, popędzoną została w lody sybirskie, już poszła na przymusową tułaczkę. Duchowym dzi… dzicem bohaterów z r. 1863 jest przed innymi p… skie Sokolstwo. A drogi po nich spadek otrzymał, bo najświętsze uczucie, jakiem jest miłość Ojczyzny. Jak dobrym synom należy czcić i kochać … dziców, tak też przed innymi towarzystwami pr… stałoby i Sokolstwu, by w 40 rocznicę uczcili ty…, którzy, powodowani jedynie gorącą miłością Oj…zny, chwycili w r. 1863 za broń, by zdobyć … podległość.

Swiadkiem byłem towarzyskiego … dzonego w tej myśli przed dwoma … le" bocheńskim. Po nabożeństwi… wionem za poległych w powstani… na którem zebraną składkę odes… weteranów z r. 1863" w Krako… wieczorem dramatu „Kościusz… wniesiono na salę stoły. Zapro… z r. 1863 wprowadziły na sal… czyli ich Sokoli, imieniem który… „Sokoła" oddał cześć zaproszo… że tesame ideały, które im ka… cić dom rodzinny, poświęcić … mienie, życie i wszystko, co m… także dziś przyświecają Sokol… Sokolstwo poczuwa się do du… winowactwa i jako dzieci, chce …

Zajęto potem skromnie zastawi… Hanusz imieniem weteranów, … której nie wolno Sokolstwu zb… na pomyślny rozwój „Sokoła". … dzie sala „Sokoła" bocheńskiego … ną, bo wzięło w zebraniu udział … płci obojga. Nastrój panował ser… Młodsi wpatrywali się w otoczone p… twarze tych, co ze śpiewem na ust… moskiewskie bagnety, marzli w zim… przymierali głodem.

Zaproszenie na zebranie otrzymali … nów, którzy albo z Bochni pochodzą, … w powiecie bocheńskim mieszkają. By… dynastu.

W słowach tych rzucam myśl, k… wprowadzona, złączyłaby młodszą wiar… wytworzyłaby w towarzystwie ciepło, z… kołowi w społeczeństwie więcej przyj… by dalszym dowodem, że Sokolstwo pa… obowiąz… które, mojem zdaniem, … życie, … by nie … gniazda sokoła, … prowincyi, … knych obchodów „rocznicy grunwaldzkiej", … się odbyły w każdym zakątku kraju, gdzie … Sokół usłał swe gniazdo.

Zebranie w „Sokole". Przypominamy, że jut… w sobotę o godz. 8 wieczór odbędzie się zebra… członków w naszym „Sokole". Omawiane będą sp…wy zlotu krajowego, odbyć się mającego w r… bieżącym we Lwowie.

Górnośląski teatr ludowy amatorski przy…wa — jak już donieśliśmy — do Krakowa i … gra w niedzielę dnia 4 b. m. w teatrze miej… popisowe 2 sztuki Piotra Kołodzieja: „Sąsie…", obrazek z życia ludu górnośląskiego, ze śpiew… w 3 aktach. „Bogata wdowa", obrazek wiejski ze śpiewami, w 2 aktach, muzyka Franciszka Ksaw. Zaremby. Śpiewy są solowe, duety i choralne, męskie i żeńskie. Personal teatru składa się z 30 osób, samych włościanek i włościan, i wystąpi we własnych malowniczych kostyumach górnośląskich. Przedstawienie rozpocznie się o godz. $2^1/_2$ po południu. Przygrywać będzie cała orkiestra krakowskiej „Harmonii", także i między aktami. — Ceny miejsc jak na przedstawieniach popularnych. Bilety nabywać można w handlu p. Grigara (Rynek …) a w dniu przedstawienia przy kasie teatralnej.

Z teatru miejskiego piszą nam: P. J. Gałasiewicz, autor jutrzejszej premiery p. t. „Na strażnicy", zapowiedział swój przyjazd do Krakowa na przedstawienie.

Podwawelanie, istniejące w łonie Czytelni akademickiej im. A. Mickiewicza Koło artystyczno-naukowe, urządza I posiedzenie w bież. roku w niedzielę dnia 4 stycznia o godzinie 4 po południu w lokalu Czytelni (Rynek, l. 22, II p. naprzeciw ratusza). Czytanym będzie najnowszy dramat Stanisława Wyspiańskiego p. t. „Wyzwolenie". Goście będą mile widziani.

Krak. Towarzystwo ratunkowe udzieliło w grudniu pomocy 262 razy (w dzień 206, w nocy 56). Nagłych zasłabnięć było 58, przypadków chirurgicznych 132, samobójstwo 1, przypadków obłąkania 9, śmierci 3, fałszywych alarm… lacyi 2, innych 49. Pomocy udzielo… znom, 100 kobietom, 7 dzieciom. … wspierających wynosi 234, czynn… 29, medyków 54).

Mordownia. Piszą nam z mi… Lubicz znajduje się szynk, z któr… w nocy rozchodzą się na ulicę pr… cie fortepianu dzikie wycia, ry… kleństwa. Przed tym „piekiełkie… stwo mętnych figur, których … wyrażeń każe się domyślać, że … za rogatkami miasta. Słynne ni… ulicy Długiej bledną wobec … obecnie mordowni, cieszącej się … rancyą władz bezpieczeństwa. … okrążają to miejsce, a mieszk… męczennicy, skazani są na b… newrozę. Bo widzieć tu r… dzień wieczorem całe grom… domu na nocleg włościan … tników i robotnic, udający… lub gdzieindziej. Z kami… chyba pomieścić setek osó… niedbanej, zalatuje, jakby… cze powietrze, a miejs… rozsadnikiem najrozmait… Spodziewać się należy…

…nych wypadkach policyjna władza, dotrze także i na ulicę Lubicz i położy kres tym zbyt głośnym i długotrwałym „zabawom", lub przesunie je za rogatkę mogilską, gdzie „pod Snopkiem" znajdzie najwłaściwszy teren. Bezczynny zaś magistrat powinienby coprędzej wydelegować swoje organa sanitarne dla ścisłego zbadania i znacznego ograniczenia uprawianego tam systemu „noclegowego", … ponadto trzebaby od czasu do czasu kontro-…

…azyn towarów w piwnicy. Wczoraj poli-… …esztowała niejakiego Wojciecha Dasa, stróża … 9 przy ulicy Miodowej, gdzie mieści się hotel Wiedeński. Stróż Das, będąc mężczy… …lbrzymiego wzrostu i siły, wziął się na spo… …ryginalnej kradzieży. Oto chodził po sieniach … domów na Kazimierzu, gdzie mieszczą się … korzenne lub galanteryjne, a będąc chłopem …, brał stojące w sieni paczki, bez względu …gę i na zawartość, na ramiona i zanosił je …wnicy domu gdzie mieszkał. I tak zabrał ja…ś kupcowi z sieni pakę zawierającą kilkaset … łyżek stołowych, cynowych, innemu znów …e 130 kilogramami cykoryi. Łyżki częścią …ał różnym żydowskim handlarzom, częścią … znajomym na upominki „gwiazdkowe" i no… …nie, taksamo paczki z cykoryą, bardzo wiele … towarów nie sprzedanych jeszcze policya … w piwnicy pod mieszkaniem Dasa, gdzie …mpletny magazyn skradzionych towarów. … wymienionemi przedmiotami policya odkryła …uży zapas pudełek z czernidłem na buty, …dzieś Das zwyczajnym swoim trybem zabrał. … Das znajduje się w areszcie pod „tele…", skąd oddany zostanie sądowi karnemu.

…roniki wypadków. Bardzo czynne było po… … Towarzystwa ratunkowego przez ubiegłe …i, a szczególnie wczoraj przy Nowym Ro… …rwenijując aż 17 razy. Między innemi po… … opatrzyło ranę na głowie u pewnej kobiety, … wczoraj wieczór została potrącona przez wóz …lektrycznej na ulicy Krakowskiej. Również …o wczoraj pogotowie do Reginy Woźniak, …marła nagle wskutek zatrucia alkoholem w … 12 przy ulicy Podgórskiej.

…w Wisły. Piszą nam d. 1 b. m.: Wieś Wo…w pod wodą. D. 28 grudnia o godz. 7 rano … lodu na Wiśle przestraszyło mieszkańców. …inę później lud już z trzaskiem ruszył, ła…lary i łodzie, i płynął całem korytem. — …inie 10 lody się zatrzymały, a stan wody …się nagle podnosić. Trwało to przeszło go… …trach ogarnął mieszkańców, którzy poczęli …osić z domów i wyprowadzać bydło. W po… …znów kry ruszyły, woda zaczęła opadać i … się, że już niebezpieczeństwo minęło. …zasem o godzinie 9 wieczorem, gdy ludność …się już układła, przypłynął lód z gór, po…tor poniżej Wolicy i nagle wody poczęło …ać. O godzinie 3 po północy tłuczenie w o…wało mnie z łóżka. Woda!.. Patrzę, a tu … szkoła wygląda, jak arka Noego, a trzech …ów przybyło łodzią, ażeby swemu nauczy… dać pomoc. Głos przeraźliwy: „wstawać!" …wody rozlegał się w powietrzu i światła tu i owdzie migotać. O godzinie 8 zrana … opadać, gdyż koło zatoru … … dalej. Obecnie woda opadła, …kacya jednakże odbywa się na łodziach. *S. P.*

…rokocima donoszą nam: P. Erazm Jerzma… … ofiarował dla tutejszej młodzieży szkolnej …oron na urządzenie drzewka. Za kwotę tę …iono znaczną ilość odzieży zimowej i rozdano …v zebraną młodzież dnia 30 grudnia wobec …lnego ofiarodawcy i zebranych członków gmi… Po złożeniu podziękowania ze strony młodzieży …ierzchności gminy, rozdał nadto p. Jerzmanow… …lkadziesiąt egzemplarzy „Kalendarza powszech… Wojnara między …arszą młodzież z ławki … …jącej i zebranych, a umiejących czytać włościan, aby ich zachęcić do czytania dziejów ojczystych i rozbudzić w nich uczucia patryotyczne. — Z radością i wdzięcznością opuściła młodzież i włościanie izbę szkolną, dziękując raz jeszcze swemu ofiarodawcy za hojne upominki, któremi je często obdarza.

Zmarli.

We Lwowie umarła Katarzyna z Lewickich Wieczyńska, zacna matrona, w 84 r. życia. Pogrzeb odbył się wczoraj. Zmarła była ciotką redaktorki „Małego Swiatka", pani Anny Lewickiej.

W 56 roku życia umarł we Lwowie Emil Kratochwil, emer. rewident Banku krajowego.

Ze świata.

Pomnik ś. p. Dygasińskiego. Inicyatorowie budowy pomnika ś. p. Adolfa Dygasińskiego, pp. Antoni Sygietyński i Maksymilian Białowiejski, przystąpili już, zgodnie z udzielonem im przez kancelaryę generał-gubernatora pozwoleniem, do zbierania składek na cel powyższy. Jak wiadomo, wysokość sumy określona została przez władzę na 2000 rubli. Inicyatorowie spodziewają się, że suma ta zbierze się prędko, bo zmarły pisarz był bardzo popularny i ceniony.

O stanie Wisły donoszą pisma warsz… …iegi, jakie spadły w większej ilości w … …olicach kraju, a następnie kilkodniowa … …wiły roztopy i przybór wody, tak w W… …j dopływach. W dniu wczorajszym ot… …adomość telegraficzną z Sandomierza o … …lów na dopływach Wisły, przy podwyższ… …y prawie o sążeń. Na Wiśle również … …przybór. Na przestrzeni pomiędzy Krak… …omierzem lody na Wiśle ruszyły w kilk… …, lecz zatrzymywały się, tworząc zato… …aż w dole rzeki powłoka lodowa jesz… …zyła się. Obecny przybór może być … …u bowiem na nizinach leży sporo. M… …oku bieżącym powtórzyć katastrofa z p… …śmiu. Wówczas po wylewie pod Sandomi… …stąpił silny mróz, skutkiem czego rozlane … …marzły i cała ta okolica zamieniła się w … …ielnice podbiegunowe. Dla powstrzymani… …nych roztopów, konieczne są w nocy prz… …żeli zaś temperatura się podniesie, to w… …y możemy mieć wylew. Pod Warszawą … …oda zaczęła powoli przybierać i lody … …iejscach, pomimo swej grubości, popęk…

…Milionowa pożyczka dla Warszaw… …Władze ministeryalne, po rozpoznaniu … …istratu warszawskiego w sprawie zacią… …rc. pożyczki w sumie 24 milionów, z … …500.000 rubli przeznaczona jest na … … trzeciego przez Wisłę, zażądały pr…

szczegółowy… projektowan… życzki, jako … opłaty. Dane … stwa skarbu z … co do udzieleni… mu na zaciągni…

Regulacya … lu uporządkowa… ni od Sandom… munikacyj opra… lacyjnych, urzą… potrwać mają … 10,000.000 ru…

Ch…y arcy… arcybiskup i m… wał na zapale…

Rewolucyjn…nie. Czytamy … objawów ruchu … monstracye w … tralnych rozle… z galeryi niew… cają na parter… nie rozrywa z… i odczytuje z … czeniu przedst… kę". „Warsza…

Nieda… teatrze w… dramatu … przedostat… grzmiały … „Precz z car… jący się pod … wobec demon… się całkiem … sztowań. Kie… roczystego p… kazyi urodzi… go urządzon… sztowała ws… kła ich do … tów w stra…

Słuszny … Pornczik … rzył — jak… w twarz … skiem M… nego ucz… uczeń be… uczuł „o… sądu o … żonego, … porucznik… ślić jak…

W… skieg… któr… osąd… ks. … go … dwi… dać … trzy… otr…

… ciężk… biedn… dzia.

Sk… dącej … Połąc… wane. … z W…

wało się wesele w domu Zygmunta Kamionki, mianowicie żenił się Paweł Kempa z córką Kamionki. Ten ostatni wezwał Józefa Kempę jako drużbę, by udał się do sąsiadów Kamionki Ziemianinów i zaprosił ich na wesele. Józef Kempa Ziemianinów nie znał osobiście, przeto udał się z nim Wojciech Zelek; wziąwszy się więc obaj drużbowie pod ręce, udali się do Ziemianinów, gdzie wdali się z gospodarstwem domu w przyjacielską rozmowę. Nagle rozległ się strzał; zgromadzeni w izbie Ziemianinów ochłonąwszy z przestrachu, zobaczyli, że Zelek padł na ziemię broczący w krwi. Mimo ratunku, Wojciech Zelek zaraz wyzionął ducha, gdyż strzał ugodził go w piersi. Sprawcą tego nieszczęśliwego strzału był Józef Kempa, który wróciwszy niedawno z Morawskiej Ostrawy, zawsze rewolwer nabity nosił przy sobie. A gdy w domu Ziemianinów, Kempa spostrzegł, że lufa rewolweru sterczy mu z kieszeni, chciał ukryć broń w głębi kieszeni, i tak nieszczęśliwie nim manipulował, że rewolwer wypalił, kładąc Zelka trupem na miejscu.

Rozpacz Kempy na widok śmierci swego serdecznego druha, który padł z jego ręki, była ogromną, ale rozpacz ta nie mogła wskrzesić zmarłego.

Gdy stwierdzonem zostało, że Kempa z Zelkiem byli w ścisłej zażyłości, a żadne poszlaki nie wskazywały na chęć zabójstwa, prokuratorya oskarżyła Józefa Kempę tylko o występek z §. 335 i o przekroczenie zakazu noszenia broni bez pozwolenia.

Na dzisiejszej rozprawie oskarżony do winy się przyznał, tłomacząc się nieszczęśliwym wypadkiem, rodzina zabitego a nawet wdowa po zabitym Zelku nie rościła też sobie żadnej pretensyi do Kempy i do postępowania karnego się nie przyłączyła. — Świadectwa moralności dla obwinionego wypadły najpomyślniej, to też trybunał pod przewodnictwem radcy Traunfelnera, uwzględniając okoliczności łagodzące, przytoczone przez obrońcę obwinionego, dra Gleitzmana, skazał Kempę na 2 tygodnie ścisłego aresztu. Oskarżony wyrok przyjął.

Nowi sędziowie przysięgli.

Dzisiaj o godzinie 12-tej w południe odbyło się w biurze prezydyalnem sądu krajowego karnego losowanie obywateli na sędziów przysięgłych na I-szą lutową kadencyę. Aktowi losowania przewodniczył wiceprezydent sądu krajowego karnego dr Julian Morelowski, przy asystencyi radców Kulikowskiego i Muczkowskiego, starszego prokuratora dra Dolińskiego i delegata Izby adwokackiej dra Guńkiewicza. Protokół prowadził oficyał sądu p. Dworski.

Jako sędziowie przysięgli główni wylosowani zostali:

Dr Bannet Arnold, lekarz w Krakowie; dr Brudzewski Karol, lekarz w Krakowie; Bieńkowski Bolesław, właściciel realności w Krakowie; Bochenek Franciszek, rolnik z Bieńczyc; dr Ciechanowski Stanisław, prof. uniw. Jagiellońskiego; Czaplicki Karol, jubiler w Krakowie; Czarnecki Melchior, właściciel realno- [illegible] dr Dadlez Wilhelm, adwokat w Krakowie; Doboszyński Dominik, właściciel realności w Krakowie; Dobrowolski Józef, prof. seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie; Doskowski Maryan, dzierżawca apteki w Krakowie; Ehrenpreis Ignacy, urzędnik prywatny; Florczykiewicz Franciszek, właściciel realności; Gorzecki Marcin, mag. farmacyi w Krakowie; dr Górski Józej; Guzikowski Andrzej, wł. real. w Krakowie; Hanak Józef, wł. drogueryi; dr Jaugustyn Stanisław, lekarz w Krakowie; Kenner Jan, przedsiębiorca; Kołczykiewicz Maciej, prof. seminaryum męskiego w Kra[illegible]; Kondolewicz Wincenty, cukiernik; Kor[illegible]owski Zygmunt, urzędnik Tow. Wzaj. Ubezpieczeń; Krause Bronisław, urzędnik Tow. Wzaj. Ubezp.; Łasiński Józef, właściciel dóbr Przyborów; Mamczyński Józef, urzędnik Tow. Wzaj. Ubezp.; dr Musil Franciszek, adwokat; dr Nartowski Mieczysław, lekarz w Krakowie; Orlicz Franciszek, buchalter w Okocimiu; Pakies Józef, budowniczy w Krakowie; dr Piotrowski Adam, lekarz w Krakowie; Raczyński August, właściciel realności w Krakowie; Schmidt Franciszek, kupiec; Śmidowicz Eugeniusz, kupiec; Zangen Ignacy, przemysłowiec; Żarski Ludwik, właściciel drogueryi w Podgórzu.

Jako sędziowie przysięgli zastępcy wylosowani zostali: Bandet Aron, kupiec; Bujak Szymon, rolnik z Zabierzowa; Chrząstek Sebastyan, rolnik z Batowic; Fürst Izydor, handlarz wina w Krakowie; Isenberg Salomon, właściciel realności; Langrod Edward, kapitalista; Schmidt Józef, właściciel realności; Springer Baruch, właściciel realności; Thorn Hirsch, fabrykant guzików w Podgórzu.

Dział ekonomiczny.

Ciągnienie losów krakowskich. Dzisiaj przed południem w sali obrad Rady miasta odbyło się 47 ciągnienie losów miasta Krakowa. — Aktowi losowania przewodniczył I-szy wiceprezydent miasta dr Leo, komisyę losowania tworzyli: radcy miasta dr Judkiewicz i Hirsch Landau, notaryusze pp. Niemczewski i Klemensiewicz, naczelnik wydziału obrachunkowego magistratu p. Goetze, naczelnik biura skarbowego radca Faelkel. — Losy ciągnęły naprzemian dwie dziewczynki z zakładu Sióstr Miłosierdzia na Kleparzu.

Pierwszą wygraną w kwocie 50.000 K wyciągnął los z Nrem **33.581**, drugą wygraną w kwocie 6000 K wyciągnął los z Nrem **28.996**; kwotę po 1200 K wygrało 5 losów z następującemi numerami: **3635, 15.555, 32.433, 31.603, 39.351**.

Potem rozpoczęło się ciągnienie losów, wygrywających po 60 koron, które to ciągnienie trwać będzie 6 dni.

Na sali i galeryi podczas ciągnienia było mnóstwo publiczności, która po wylosowaniu [illegible]ych wygranych natychmiast opuściła salę.

[illegible] ustaw[illegible] w s[illegible] odpisu po[illegible] tek klęsk [illegible] dow[illegible] Wie[illegible]

Przedsiębior[illegible]wa (kultury) rolnicze uzyskują prawo do odp[illegible]u podatku gruntowego w razie:

1) jeżeli prz[illegible] grad, wodę, ogień, polegnięcie zboża, n[illegible]zwyczajną suszę lub wilgoć, przez myszy l[illegible] filokserę na parcelach gruntowych niżej 2 hektarów objętości zniszczona zostanie co naj[illegible]mniej czwarta część plonu naturalnego, a na parcelach ponad 2 hektary objętości plon naturalny na przestrzeni co najmniej pół hektara;

2) jeżeli przez inne nadzwyczajne przyczyny, bez winy właściciela, np. przez wymarznięcie, robactw[illegible] pasorzyty, pernasporę i oidium, wszelkiego ro[illegible]zaju zgorzeliny oraz sporysz plon na parcelach w objętości jak wyżej podano, tak zostanie zniszczony, iż szkoda wynosi co najmniej czwartą część ustanowionego według operatu podatkowego czystego dochodu z odnośnych parcel lub kultur rolniczych.

Nowa ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Kolej Lwów-Winniki. Ze Lwowa telefonują nam: W ostatnich dniach odbyły się we Lwowie dwie konferencye w sprawie budowy kolei Lwów-Winniki-Podhajce, zwołane przez konsorcyum budowy. Uchwalono przedewszystkiem wejść w bliższy kontakt z członkami Koła polskiego i komisyi kolejowej w Radzie państwa. Po omówieniu jednolitego sposobu działania uchwalono zaprosić przedstawicieli wszystkich stron interesowanych w tej sprawie a więc rządu, gminy miasta Lwowa i kraju na wspólną konferencyę do Wiednia, w ministerstwie kolejowem. Na konferencyi tej sprawa budowy ma być ostatecznie rozstrzygniętą.

Przy dzisiejszem ciągnieniu losów kredytowych w Wiedniu główna wygrana 300.000 koron padła na seryę 2800 nr 45; druga wygrana 60.000 koron na seryę 2951 nr 12; trzecia wygrana 30.000 koron na seryę 1478 nr 89. Przy ciągnieniu losów regulacyi Dunaju główna wygrana (140.000 koron) padła na nr 53.312.

Wiedeń, 2 stycznia. Pszenica na wiosnę 7·72 do 7·73. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Pszenica na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 6.88 do 6·89. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień —·— do —·—. Kukurydza na maj-czerwiec —·— do —·—. Kukurydza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurydza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Owies na wiosnę 6·42 do 6·43. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie słabe; pogoda piękna.

Budapeszt, 2 stycznia. Pszenica na kwiecień 7·63 do 7·64. Żyto na kwiecień 6·63 do 6·64. Owies na kwiecień 6·1[illegible] do 6·16. Kukurydza na maj 5·70 do 5·71. Rzepak na sierpień 11.75 do 11·85.

Chęć kupna mierna, oferty ograniczone, usposobienie słabe; pogoda piękna.

Ostatnie wiadomości.

— Rosyjskie Towarzystwo ku wspieraniu Rusinów galicyjskich zawiązało się [illegible] donoszą „Wiedomosti“ [illegible] zeszłą niedzielę. Założyciel towarzyst[illegible]o — Dragomanowskij — oświadczył, że [illegible] jego jest utworzenie w stolicy Rosyi o[illegible] łączącego Rosyę z podkarpa[illegible]mi Rusinami. Dalszym jego a raczej głównym celem m[illegible] być wspieranie Rusinów środkami dobroczynności, szerzenia języka rosyjskiego śród „Haliczan“ — „aby mogli brać udział w życiu rosyjskiem“.

Do wydziału wybrano: prezesem Budiłowicza, wiceprezydentem Lewczaka, dalej Dobrjanskiego i Komarowa. W dyskusyi brał udział także Kułakowski, redaktor urzędowego „Prawit. W[illegible]“

Nowe to towarzystwo ma [illegible]ęc na celu rusyfikacyę Rusinów galicyjskich. Znamienny to objaw, że powstaje w chwili, w której Rosya zaprasza wszystkie narody słowiańskie, rzekomo na podstawie równouprawnienia, do udziału w wszechświatowej wystawie petersburskiej.

Celem uregulowania nakładu
prosimy o
wczesne nadesłanie prenumeraty.

Wynosi [illegible]:
W Krakowie **2** kor. miesięcznie, **24** kor. rocznie;
W Austro-Węgrzech **2** kor. **70** hal. miesięcznie, **32** kor. rocznie.

Bliższe szczegóły w nagłówku dziennika.

Administracya „Nowej Reformy“.

Kronika lwowska.

Lwów, 1 stycznia.

Zjazd Sybiraków. Komitet zjazdu wydaje książkę pamiątkową z życiorysami Sybiraków i w tym celu prosi wszystkich o nadesłanie następujących dat: 1) W którym roku się urodził i gdzie? 2) Czem był nim poszedł do powstania? 3) Pod którym dowódcą był i w których bitwach? 4) Gdzie był wzięty do niewoli i w których bitwach? 5) Gdzie i w której guberni i w jakich robotach? 6) Kiedy powrócił do kraju i za jaką amnestyą? 7) Czem się obecnie trudni i gdzie mieszka? — Notatki te należy przesłać do 10 stycznia na ręce p. Michała Ostrowskiego, Lwów (magistrat).

O reformę prasową. Ankieta dziennikarska w sprawie rządowego projektu do reformy ustawy prasowej odbyła się wczoraj wieczorem w lokalu „Koła literacko-artystyczn[illegible] z inicyatywy „Towarzy[illegible] dziennikarzy polskich“. Przewodniczył obrad[illegible] p. Adam Krechowie[illegible] reprezentantów świat[illegible] Lwowie i p. Adolfa Inl[illegible] ięli posłowie: Rutov[illegible] Dulęba i Grek. We[illegible] sję ogólną nad memo[illegible] państwa przez wie[illegible] arskie „Concordia“ [illegible] Koła polskiego, [illegible] dziennikarzy [illegible] projektem [illegible] się

w usunięciu sądów przysięgłych dla obrazy honoru drukiem, w pewnych zmianach przepisów o sprostowaniach, ograniczeniu konfiskat i dopuszczeniu, w określonych granicach, kolportażu.

Szczególnie żywą dyskusyę wywołała sprawa zniesienia sądów przysięgłych dla przestępstw prasowych. Zaznaczyły się w tej sprawie dwie zasadnicze różne opinie, obie jednak występujące przeciw przedłożeniu rządowemu. Jedni mowcy bowiem uważali zamiar rządu oddania prasy pod jurysdykcyę sądów zwyczajnych za bezwzględnie niebezpieczny i niedopuszczalny eksperyment, równoznaczny z dotkliwem ograniczeniem praw wolnościowych, niebezpieczny zwłaszcza dla społeczeństwa polskiego. Mowcy zaś obozu przeciwnego, aczkolwiek godzili się w zasadzie na tę reformę, ze względu na etykę publiczną, a przeważnie ze względów utylitarnych, powiadając, że pod tym jedynie warunkiem rząd przyrzekł uzyskanie sankcyi dla całej ustawy, a więc przeprowadzenie innych, dodatnich reform, to jednakże zastrzegli się z całym naciskiem, że nie można dopuścić — jak tego chce rząd — aby także procesy o obrazę drukiem urzędników, były rozstrzygane przez sądy zwykłe, lecz owszem, należy je pozostawić, jak dotąd, sądom przysięgłych.

Poseł Rutowski wyjaśnił, że nie należy się zbytnio obawiać zastrzeżeń rządu. Takiesamo „junctim“ z usunięciem sądów przysięgłych stawiano ze strony rządu przy zniesieniu kaucyi wydawniczych i stempla dziennikarskiego, a przecież udało się przeprowadzić obie te doniosłe reformy, bez tamtej reakcyjnej. Taksamo, byle tylko chcieć, można i w tym razie na swojem postawić.

Po wyczerpaniu dyskusyi ogólnej, przewodniczący p. Krechowiecki podziękował posłom za przybycie i żywy udział w obradach i dyskusyę szczegółową odroczył do następnego posiedzenia ankiety.

W teatrze lwowskim wystawiono onegdaj po raz pierwszy komedyę Zygmunta Przybylskiego „Dług honorowy“, rzecz naiwnie napisaną i w dowcipach dosyć trywialną. Jeden z recenzentów dowcipnie podnosi, że sztuka powinnaby raczej nosić miano: „Łapka na recenzentów“, bo „czy nie jest złośliwem podejściem napisać sztukę, w której nic ma wcale treści, ani charakterów, ani sytuacyj, ani sensu, ani dowcipu, ani realistycznego obrazu stosunków aktualnych, ani malowidła obyczajów pewnego społecznego lub towarzyskiego środowiska ani polotu fantazyi, pozwalającej domyślać się jakiejś poetycznej zachcianki, słowem — nic, w której nawet tytuł, przypięty bez żadnej racyi do mechanicznego zlepka scen naiwnych i nudnych, nie ma z niemi nic wspólnego. Widocznie autor „Wicka i Wacka“ powiedział sobie: „Raz przecie złapię Zoilów, dając im do rozwiązania zadanie — do rozwiązania niemożliwe — a gdy z mozołem węzeł gordyjski rozplątywać zaczną, śmiać się z nich będę całem gardłem. I postawił na swojem. Węzła, który zamotał, nikt nie rozplącze. Nie wiem, co poczną z nim moi koledzy, zmuszeni, jak ja, zdawać sprawę z nowych dzieł scenicznych, lecz sam — kapituluję. Wobec „Długu honorowego“ przyznaję się szczerze do „niemocy“ krytycznej i nic — nic zgoła — o utworze p. P. powiedzieć nie mogę.“

Premierę tę poprzedziła sztuka Bracci „Pietro Caruso“, w której tytułową rolę odegrał znakomicie p. Roman; w roli kobiecej wystąpiła po raz pierwszy na scenie p. Orbitówna, Warszawianka. Debiut powiódł się.

Sezon operowy we Lwowie. Na pierwsze przedstawienie operowe w bieżącym sezonie, które odbędzie się w sobotę, daną będzie opera Wagnera „Lohengrin“, w której wystąpią po raz pierwszy: pani Janina Korolewicz-Wayda (w partyi Elzy), p. Tadeusz Męciński (w roli Lohengrina), p. Józef Szymański, jako Telramund, p. Julian Jeromin, jako król. Ortrudą będzie pani Kasprowiczowa, a heroldem p. Paszkowski. Inne drobniejsze partye wykonają panie: Kliszewska, Okońska i Łęska. Orkiestra została skompletowaną, chóry powiększone, a przy pulpicie kapelmistrzowskim zajmie miejsce p. Spetrino. Pani Janina Korolewicz-Wayda od kilku już tygodni bawi we Lwowie, studyując partyę Toski w nowej operze Pucciniego. P. Męciński przybył przedwczoraj z Elberfeldu, a p. August Diani, tenor — z Medyolanu. Ten ostatni wystąpi w przyszłym tygodniu. — W pierwszej połowie stycznia wznowioną zostanie bardzo już dawno nieprzedstawiona opera Webera „Wolny strzelec“ z pp. Męcińskim, Szymańskim, Jerominem, Paszkowskim i panią Gembarzewską, uczennicą wiedeńskiego profesora, Ressla.

Morderstwo z zazdrości. Wczoraj rozegrała się w kamienicy przy ulicy Sykstuskiej l. 10 krwawa tragedya. W podwórzu tej kamienicy stoi mały domeczek, w którym mieści się pokój i kuchnia. Mieszkała tam Olga Jaremkowa, żona murarza, w towarzystwie jakiejś starszej kobiety. Jaremkowa męża swego przed dwoma laty opuściła i żyła sobie wesoło. Jan Jaremko wypędzany często brakiem pracy ze Lwowa, z trudem zdobywał ją po miastach i miasteczkach prowincyonalnych, przysyłając od czasu do czasu grosz ciężko zapracowany swej gorąco ukochanej, prześlicznej żonie. A żona ta zapomniała tymczasem o oddalonym, zapracowanym i brudnym murarzu. Widywać ją poczęto w towarzystwie jakichś elegancko ubranych panów, rozbijającą się dorożkami, ubraną w jedwabie i brylanty.

Przed kilkunastu dniami powrócił mąż — murarz z Borysławia i po długich poszukiwaniach, dowiedziawszy się o obecnym adresie swej żony, udał się do niej. Stara duenna pięknej murarzowej nie chciała go z początku wpuścić do mieszkania, a raczej do kuchni i zamknęła mu drzwi pod nosem. Jaremkowa jednak wybiegła ze strojnego swojego saloniku do kuchni, drzwi do siebie prowadzące na klucz zamknęła, schowała go do kieszeni sukni, stanęła na progu w całym blasku swej piękności i kazała wpuścić męża do kuchni.

Murarz wstąpił butnie i stanął jakby olśniony widokiem swej długo nie widzianej małżonki. Wreszcie, swojemi wapnem spalonemi rękami ujął jej białe, wydelikacone paluszki, ucałował je gorąco i prosić począł, by rzuciła swe otoczenie i życie, jakie teraz prowadzi, by z nim razem pod jednym zamieszkała dachem i jako jego prawowita żona dzieliła z nim dolę i niedolę. Młoda kobieta roześmiała się, nachyliła się ku niemu zalotnie i ukazując mu swoje ucho, powiedziała: „Patrz na te brylanty, jakie mam w kolczykach. Czy jesteś mi w stanie kupić takie[illegible]

Biednemu murarz[illegible] to usłyszał, zdawało się, że ziemia się [illegible] stępuje. Ból i szał uderzyły weń grom[illegible] kufrze leżał dłu-ży nóż kuchenny — porwał go, utopił w brzuchu swej żony i obrócił go w ranie jeszcze. Potem, ze skrwawionym nożem w ręku wybiegł na ulicę i pobiegł pędem na policyę.

Wezwani lekarze towarzystwa ratunkowego skonstatowali u nieszczęsnej Jaremkowej okropną ranę i przecięcie jelit. Po prowizorycznem opatrzeniu odwieziono ją do szpitala, gdzie lekarze przystąpili bezzwłocznie do operacyi. Niestety okazało się, że jelita są tak pocięte, iż utrzymanie jej przy życiu jest prawie wykluczonem.

Mordercę, który rozpacza i płacze, a który robi wrażenie człowieka aż do niepoczytalności niemal rozżalonego, oddano na razie do aresztów policyjnych, w których przebywać będzie aż do ukończenia śledztwa policyjnego.

Olga Jaremkowa zaś zmarła dziś rano w szpitalu.

Publiczna hala aukcyjna otwarta będzie niebawem w kilku salach w pasażu Mikolascha we Lwowie.

Telegraficzne i telefoniczne wiadomości „N. Reformy“

z dnia 2 stycznia.

Lwów. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego, Leona Chomickiego, z Nowego Sącza do Oświęcimia.

Budapeszt. Dzienniki donoszą z Karłowic, że patryarcha Brankovics rażony został atakiem apoplektycznym. Stan chorego groźny.

Sofia. Bułgarya wypowiedziała traktat handlowy z Austro-Węgrami.

Tulon. Kilka okrętów wojennych jest przygotowanych do odpłynięcia do Marokko.

Konferencye czesko-niemieckie.

Wiedeń. Jutro odbędzie się pierwsza konferencya czesko-niemiecka. Dziś rano zebrali się na naradę posłowie niemieccy z Moraw w celu porozumienia się co do taktyki na konferencyi. Naradzie tej przewodniczył poseł Gross. Dziś po południu obradować będą nad tą samą sprawą posłowie niemieccy z Czech. Na jutrzejszej konferencyi, która rozpocznie się o godzinie 3 po południu, przedłożyć ma prezydent gabinetu dr Koerber zupełnie nowe propozycye ugodowe, które objaśni i uzasadni w dłuższej przemowie.

W kołach czeskich jednakże panuje co do rezultatu konferencyi zawsze jeszcze wielki sceptycyzm. Słychać, że Czesi wezmą udział w konferencyi jedynie dla tego, aby okazać swą dobrą wolę do zawarcia zgody, jednakże nie dopuszczą do merytorycznego traktowania kwestyi, ponieważ obecnie przedłożone warunki nie odpowiadają ich żądaniom.

Ugoda.

Wiedeń. Dziwią się tu, że dwa organa niemiecko-węgierskie „Pester Lloyd“ i „Neue Pester Journal“ atakują ostro dra Szella, zarzucając mu, że w zawartej ugodzie zaprzepaścił interesy Węgier.

Budapeszt. Podczas wczorajszego przyjęcia członków partyi niezawisłości oświadczył Kossuth, że partya ta nie może dziś jeszcze zająć stanowiska względem ugody, ponieważ nie zna jej treści. Gdyby jednakże zawierała przepisy, szkodliwe dla Węgier, partya niezawisłości będzie ją zwalczała wszelkiemi środkami.

Wiedeń. Według informacyi „Neue Freie Presse“, koncept ugody nie ma zawierać nowych materyalnych ustępstw ze strony Austryi. Ugoda jest gotowa tylko w zasadzie, w ogólnych zarysach, szczegółowe jej opracowanie dokonane zostanie dopiero w dniach następnych. Prace redakcyjne mają być tak przyspieszone, ażeby przedłożenie ugodowe było gotowe i mogło być wniesione w obu parlamentach w połowie stycznia.

Natomiast nowa taryfa cłowa jest już podobno zupełnie gotowa. Zawiera ona znacznie wyższe cła zbożowe analogicznie do nowej niemieckiej taryfy cłowej. Cła przemysłowe otrzymały podobno taką stopę i formę, że według orzeczenia pewnej dobrze poinformowanej „powagi“, „przemysł austryacki będzie mógł przy nich utrzymać się i żyć“.

Rząd węgierski nie zgodził się jedynie na dodatek cłowy na zboże dla Tyrolu, uważając go za rodzaj cła wewnętrznego. — Węgierska renta państwowa uwolnioną została od podatku w Austryi. Wyjątek stanowią listy zastawne. Węgry natomiast zrzekły się opodatkowania transportów austryackiej żeglugi rzecznej.

Wiedeń. Zawarta ugoda ma obowiązywać przez lat dziesięć. Z tego jednakże nie wynika ażeby nowe traktaty handlowe zawarte być mogły także tylko na lat 10. Co do tego zachowano sobie wolną rękę.

Wiedeń. „Fremdenblatt“ oświadcza, że rewelacye dzienników angielskich o ugodzie nie zgadzają się z prawdą.

Wiedeń. Wszystkie dzienniki tutejsz[illegible] żają żywe zadowolenie z powodu [illegible] gody z Węgrami i podnosz[illegible] stwo idei ekonomicznej [illegible] państwa nad przeci[illegible] ściami. Wpływ[illegible] na giełdzi[illegible] od dawna [illegible] podskoczy[illegible] wicie rent[illegible] węgierska [illegible] Austryi rew[illegible] puje jeden [illegible] tu na seryo, [illegible] bezpodstawne[illegible] łach rządow[illegible] oraz obustr[illegible] słowem hon[illegible] rychlej [illegible] żenia [illegible] pism[illegible] na jak[illegible]

„[illegible]

Wiedeń [illegible] panuje z[illegible] należy [illegible]

słychać, cesarz nigdy jeszcze nie wpływał na obu prezydentów ministrów w formie tak stanowczej, jak w tym wypadku. Gdy jeszcze popołudniowe konferencye nie wydały pożądanego rezultatu, obaj prezydenci poprosili o dymisyę. Cesarz jednakże oświadczył im, że pod żadnym warunkiem dymisyi nie przyjmie, lecz że żąda od nich, aby utrzymali nadal jedność monarchii. Dr Koerber wracając od cesarza, rzekł do ministra Boehm-Bawerka: „Tego dnia nie zapomnę nigdy!“

Odjechał!

Wiedeń. Przyboczny adjutant cesarski wręczył dziś przed południem hr. Lambsdorffowi podarunek cesarza w postaci portretu monarchy w pięknych ramach.

W południe odbyło się u hr. Lambsdorffa przyjęcie na 22 nakryć. Obecni byli: minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, rosyjski poseł Kapnist i członkowie rosyjskiej ambasady. O godz. 1 m. 20 przyjął cesarz hr. Lambsdorffa na osobnej audyencyi, która trwała 20 minut.

O godz. 9 m. 5 wieczorem odjechał hr. Lambsdorff do Petersburga. Pożegnali go na dworcu: hr. Gołuchowski, poseł rosyjski Kapnist, członkowie ambasady itp.

Z okazyi Nowego Roku.

Paryż. Z okazyi Nowego Roku wysłał rosyjski minister wojny Kuropatkin do francuskiego ministra, Andréego, telegram z życzeniami dla jego osoby i dla całej armii francuskiej, w swojem imieniu i w imieniu oficerów całej armii rosyjskiej. Na telegram ten odpowiedział minister Andrée telegramem z życzeniami dla Kuropatkina i całej armii rosyjskiej od armii francuskiej.

Paryż. Z okazyi Nowego Roku otrzymał prezydent Loubet telegramy gratulacyjne od cara, króla greckiego, belgijskiego, szacha, sułtana i innych panujących.

Po południu przyjmował prezydent Loubet ciało dyplomatyczne i deputacye. Nuncyusz papieski w przemowie do prezydenta dał wyraz uszanowania dla prezydenta republiki, oraz szczególniejszą sympatyę, jaką żywi cały świat dla Francyi.

Prezydent Loubet podziękował nuncyuszowi za wyrazy uszanowania i sympatyi dla narodu francuskiego i zakończył życzeniem, by Nowy Rok zaczął się w imię solidarności ludów.

Paryż. Minister spraw zagranicznych, Delcassé, który od kilku dni jest chory na influenzę, chciał dziś być obecnym przy składaniu życzeń noworocznych w pałacu elizejskim. Musiał jednak powrócić do domu, gdyż przybywszy do pałacu, osłabł. Minister Delcassé pozostanie kilka dni w domu, gdzie będzie załatwiać czynności urzędowe.

Wypadki wenezuelskie.

Nowy Jork. Donoszą z Wilenstadu, że w [illegible]dnej miejscowości powstańcy odnieśli zwycięstwo nad wojskami rządowemi, których [illegible] wynosi 300 ludzi.

La Guayra. Włoski krążownik „[illegible]berto“ przybył tutaj.

Caracas. Biuro Reutera donosi, że krążownik „Folke“ nie groził ostrzeliwaniem miasta Makaraibo.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa [illegible]

Wiedeń, 2 stycz[illegible] Akcye [illegible] Akcye [illegible] A[illegible]

Do Cukierni

w mieście z wielką załogą, elegancko urządzonej — **poszukuje się**

„spólnika.“

Zgłoszenia pod Nr. **213** przyjmuje Administracya „N. Reformy.“ 213

H. NIEMETZ

optyk i mechanik,

Kraków, ul. Szewska 2,

poleca Szanow. Publiczności swój Zakład optyczny, Okulary, Cwikiery, Lornetki damskie, Ciepłomierze, Barometra itp. w wielkim wyborze. 216

Ceny bardzo niskie.

DOM

przy ul. Floryańskiej pod Nr. 24, przynoszący przeszło 11.000 koron rocznego dochodu, **można tanio nabyć na licytacyi,** odbyć się mającej dnia **12go stycznia 1903 r.** o godzinie 11ej przed południem w c. k. Sądzie powiatowym, oddział VIII., sala V. — na co zwraca się uwagę P. T. Publiczności chęć kupna mającej. 210 1 5

Starszy urzędnik

w mieście powiatowem Galicyi zachod., **sam jeden** mieszkający — poszukuje **zaraz**

gospodyni-kucharki

inteligentnej, bezdziet. **wdowy** (n. p. po niższym urzędniku, konduktorze kolejowym i t. p.), która już miała własne gospodarstwo; w średnim wieku, przyzwoitej przyjemnej powierzchowności, moralnej, pobożnej (ale nie dewotki); najzupełniej czerstwej i zdrowej, znającej się **doskonale na gotowaniu, praniu i prasowaniu;** zamiłowanej w czystości i porządkach domowych i uczciwej cichej pracy.

Do cięższych robót: noszenia wody, węgli i t. d. dziewka do pomocy.

Pensya według umowy, od 250 kor. rocznie.

Zgłoszenia z przytoczeniem osób poważnych, na których rekomendacyę się powołuje — oraz dat o dotychczasowem życiu — przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod **214.**

Zgłoszenia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 214 1 2

DOBRYCH WĘGLI

górnośląskich, w każdym gatunku, mam codzień do odstąpienia opłat. wagonami

5 do 10 wagonów.

Oferta niniejsza nadaje się szczególnie dla hurtownych kupców węgla, lub większych odbiorców, gdyż węgle te sprzedaję po niskiej cenie, jak przy hurtownej sprzedaży wprost z kopalni.

Zgłoszenia pod 215 przyjmuje *Administracya „Nowej Reformy“* 215 1 2

Pierze gęsie

tylko 60 ct.

lepszy gatunek 70 cnt. za pół kilo. Pierze to jest szare, zupełnie nowe, rękami darte, gotowe do nasypywania pierzyn, poduszek i podgłówków. Próbną ilości 5 kilogr. wysyła za zaliczką pocztową **J. Krasa, handel pierza Smichowie koło Pragi** (680) Czechy. **Wymiana dozwolona.** Upraszam o dokładny adres. 220

Przedostatni tydzień!

Ciągnienie nieodwołalnie

15go stycznia 1903 r.

Główna wygrana

...000 koron

Kor. 3·90 kwartalnie = 5 frcs.

ILUSTRACYA POLSKA

tygodnik ilustr. w Krakowie pod redakcyą Ludwika Szczepańskiego rozpoczyna nowy (trzeci) rok wydawnictwa. - - - - - - -

- - „Ilustracya Polska“ - -

jest jedynym ilustr. wielkim tygodnikiem,

który nie liczy się ani z cenzurą rosyjską ani pruską i nie trzyma się szablonu pism warszawskich — lecz wiernie i wszechstronie obrazuje życie liter., art. i społeczne narodowe. — Najlepsze i **najtańsze** pismo dla rodzin polskich. — Kwartalnie kor. 3·90 = 5 frcs

30 ilustracyj oryginalnych w każdym numerze. Dwie powieści. Art. popul. naukowe. **Mody** ilustr. Sport. Obecnie drukuje „Ilustracya“

„Pruski Huzar“

wstrząsającą powieść współczesną *Artura Gruszeckiego* i zabawną wielce nowelę zakopiańską

„W naszej letniej stolicy.“

„Ilustracya Polska“ daje **przegląd wypadków** politycznych i wysoce interesujące najnowsze

oryginalne mody ilustrowane.

„Ilustracya“ zastąpi zatem każdemu szereg pism specyalnych.

Premium bezpłatne! **Każdy nowy** abonent otrzymuje gratis początkowe arkusze powieści: „W naszej letniej stolicy“ i „Pruski Huzar.“

Każdy półroczny abonent otrzyma bezpłatnie sensacyjną fantast. powieść H. G. Wellsa „Gdy śpiący się zbudzi“ z 12 **ilustracyami.**

Każdy abonent ma prawo nabywać po zniżonej cenie **5 kor,** wspaniałe dzieło:

„Wawel“ Katedra i zamek po restauracyi, przez Dr. J. Żuławskiego i Józefa Nekandę Trepkę. — Kolorowe ilustracye St. Tondosa i Henryka Uziembły. — **Cena księgarska 8 kor.** w oprawie w płótno angiel. *Do nabycia we wszystkich księgarniach.*

Najpiękniejszy podarek, najmilsza pamiątka z Krakowa.

Abonament „Ilustr. Polskiej“ kwartalnie kor. 3·90 = 5 frcs.

(pionowo:) ...mi kalendarzami

Najlepsze praktyczne **polskie Kalendarze** Wydawnictwa „Ilustracyi Polskiej“ (Ludwika Szczepańskiego w Krakowie).

= **Kalendarz praktyczny dla Wszystkich** po 1 kor., **Kalendarz dla Pań** po 1 kor., **Kalendarz Maryacki powieściowy** po 80 h.

Za 8 koron

wysyłamy franco

14 kalendarzy

Maryackich Powieściowych (100 ilustracyj).

...zbędny artykuł ...zówki dla

Magazyn Nowości

Zimler i Spół.

w Krakowie, **linia A—B.** 221 1 7

polecają w ogromnym wyborze artykuły do stroju damskiej toalety balowej i wieczorowej.

Ceny konkurencyjne.

Przy materyach jedwabnych na suknie 50% opustu.

Zakład pogrzebowy Jana Wolnego

jedyny na Kraków, posiadający własny wyrób trumien.

Główny zakład pogrzebowy i fabryka przy ulicy św. Tomasza Nr. 4, tuż przy Placu Szczepańskim, telefon Nr. 331.

Filia znajduje się przy ulicy Kopernika Nr. 6.

Zakład urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych po cenach nader umiarkowanych, jak również urządza takowe na spłaty w ratach miesięcznych. 102 28 0

Zakład pośredników żadnych nie utrzymuje i nie wysyła.

Zalecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie

Szczawa alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak:

Woda Bilińska

wyrobu naszego, będącego pod kontrolą Komisyi przemysłowej Towarzystwa lekarskiego.

Używaną bywa w zgadze, kurczach i przewlekłych katarach żołądka, z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 15 ct.

Do nabycia w aptekach i drogueryach, skład dla **Lwowa** w aptece **J. Wewiórskiego.**

K. Rząca i Chmurski w Krakowie, właściciele fabryki wód mineralnych. 47 1 0

Dla Pań. 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią. — Na żądanie mogą być z mebiami i całodziennem utrzymaniem. — **Ul. Gołębia 5, II. p.** 192 3 3

Miód patokę, czysty, twardy i ładny, deserowy i kuracyjny, 5 kg. opłatnie wraz z puszką 6 koron — wysyła za zaliczką **Teodor Gang, Denysów (Galicya).** 168 17 25

MAGAZYN NOWOŚCI

dobrze zaopatrzony

A. Skórczewskiego i Polakiewicza

w Krakowie, ul. Floryańska Nr. 13,

POLECA

Koszule białe męskie,	Czapki do podróży,
Koszule kolorowe,	Kamizelki pikowe,
Koszule dla turystów,	Krawaty wszelk. rodzaju,
Bieliznę Dra prof. Jägera,	Kufry i Torby,
Kołnierzyki i Mankiety,	Rękawiczki praskie damsk. i męskie,
Paski damskie i męskie,	Spinki, Laski, Parasole itd.

Ceny stałe, możliwie niskie. 171 6

Zamówienia zamiejscowe uskutecznia się bezzwłocznie.

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie

PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH D^{ra} CAUVIN'A

Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastusować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.

PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147 4 1 0

Dra FRYDERYKA LENGIELA 9 1 0

Balsam brzozowy



Już sam sok roślinny, płynący z brzozy, jeżeli na pniu przedziurawiono korę, znany jest od niepamiętnych czasów, jako najznakomitszy środek piękności; jeżeli się jednak ten sok wedle przepisu wynalazcy przyrządzi w drodze chemicznej jako balsam, w takim razie dopiero nabiera prawie cudownej siły.

Jeżeli wieczorem posmarujemy twarz lub inne miejsce skóry tym balsamem, to już **nazajutrz rano odpadają prawie nieznaczne łupieże ze skóry, która staje się przezto lśniąco białą i delikatną.**

Balsam ten wygładza na twarzy zmarszczki i blizny powstało z ospy i nadaje twarzy młodocianą barwę, a cerze białość, delikatność i świeżość; usuwa w najkrótszym czasie piegi, plamy ...biane, blizny, czerwoność nosa, stłuszczenie i wszelkie inne nieczystości cery. Cena ...z opisem użycia 1 złr. 50 ct. **Dra Lengiela mydło benzoesowe,** nałagodniej... odpowiedniejsze mydło dla skóry, umyślnie przyrządzone po 60 ct.

...o nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: **we Lwowie** u Z. Ruckera; ...**kowie** u Wiktora Redyka; **w Czerniowcach** u Golichowskiego nast. Mahl apt. ...edt & Fontin, droguerya; **w Tarnopolu** u Marcyana Krzyżanowskiego; **w Tarnowie** Adlera, J. Niesołowskiego; **w Bielsku** u A... Blumenthala i w drogueryi A. Haas.

...a) w Krakowie, ul. Jagi...

D. E. Friedlein

Nr. telefonu 452, **w KRAKOWIE, Rynek gł. 17,** Nr. telefonu 452,

Księgarnia, Skład i Wypożyczalnia nut, główna Ekspedycya czasopism 193 3 0

przyjmuje prenumeratę na wszelkie czasopisma polskie i obce, ręcząc za dokładną ekspedycyę.

Katalogi czasopism wysyła na żądanie bezpłatnie.

---

123 **Aptekarza Thierrego (Adolfa) LIMITED** 20 56



prawdz. centyfoliowa maść wyciągająca

jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie uśmierza ból, leczy szybko, chociażby nie wiedzieć jak zastarzałe rany, a przez zmiękczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju obcych ciał, jakie się do niej dostały. — Pocztą opłatnie 2 słoiki 3 kor. 50 hal. — **Aptekarz Thierry (Adolf) LIMITED in Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn.** — Unikać naśladowań i uważać na obok umieszczony, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny i firmę.

NOWO OTWARTY

Antykwaryat naukowy

(*Dr. J. Roszkowski*)

we Lwowie, Podzamcze.

Każdemu, kto zażąda, przesyła swoje katalogi miesięczne (rzeczy z wszelkich dziedzin wiedzy świeżo nabytych i czasowo w cenach nadzwyczaj zniżonych) bezpłatnie i franco. (Wyszedł już Nr. 1 i 2).

Uprasza fachowców, zbieraczy biblioteki pryw., uczonych i amatorów o podanie swych adresów i działów, z których sobie życzą otrzymać katalogi fachowe.

= Załatwia wszelkie sprawy i polecenia w zakresie antykwarskim. 57 17 18



Prawdziwe Harceńskie

Kanarki

z gór ś. Andrzeja w Harcu

obdarzone prześlicznym długociągnącym głosem, śpiewające także przy świetle, **sprzedaję po 4, 6, 8, 10 i 12 złr. za sztukę.**

Wysyła na prowincyę odwrotnie za zaliczką z poręczeniem dostawienia **zdrowych** na miejsce przeznaczenia. **6 dni próby,** a w razie niezadowolenia wymiana, lub zwrot pieniędzy.

Hodowla prawdz. Harceńskich Kanarków

JAN SZUFA w Krakowie,

ul. Floryańska Nr. 38.

I. piętro, oficyny. 201 10 10

!! Miód pszczelny !! świeży, tegoroczny, prawdziwy pod gwarancyą, w 5 klg. puszkach po 6 koron **opłatnie** wysyła za pobraniem pocztowem **J. Menzer w Mikulińcach** 198 35 38

PIGUŁKI BLANCARDA

NA JODZIE ŻE... ...MIENNYM

NEW-YORK Aprobowane przez Akademię ...yczną w Paryżu ...wane przez F... ...z officialny francuski, sankcionowane przez radę Medyczną w Petersburgu. 1855 PARIS 1855

Posiadające równocześnie własności Jodu i żelaza, pigułki te skutkują wyłącznie, we wszystkich rodzajach chorób, które wywołuje zarodek skrofuliczny *puchliny, zatkanie kanałów, humory,* ... słabości, przeciw którym, zwykłe żelazo jest zupełnie bezskutecznem; w Chlorozie (bladaczce), w Leucorrhée (*białych upławach*), w Amenorrhée (*zatrzymanie zupełne lub częściowe regularności*), w Suchotach, w Syfilis organicznej etc. Ostatecznie podają one lekarzom środek terapeutyczny, nadzwyczaj silny, do podżywiania organizmu i do wzmacniania konstytucyi limfatycznych, słabych lub osłabionych.

N.B. — Jod nieczystego lub zepsutego żelaza, jest lekarstwem niepewnem, rozdrażniającem. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych Pigułek Blancarda, żądać należy, naszą pieczęć na srebrze i podpis nasz niniejszy położony spodu zielonej etykiety.

Aptekarz w Paryżu, RUE BONAPARTE, 40

WYSTRZEGAĆ SIĘ FAŁSZERSTW.

2 1 0

Fersan-Cacao

zawiera główne składniki: żelazo, białko i fosfor; znakomity a niezrównany środek odżywczy i wzmacniający przy błednicy, niedokrewności i wszystkich stanach osłabienia. *Fersan-Cacao* nie psuje zębów, podnieca apetyt i nie powoduje żadnego szkodliwego działania na żołądek i kiszki, czem się odróżnia od wszystkich przetworów zawierających żelazo. Jest też przeto polecany przez lekarzy. — Tylko w oryginalnych kartonach po $^1/_8$ klgr. do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. — Główny skład na cały Kraków i okolicę w drogueryi **Franc. Zopotha i Sp., Kraków, ul. Sienna Nr. 12.** 109 17 0

Słabość męską

...utki szczególn. tajnych grzechów mło...ci, oraz innych nadużyć niszczących ...owie, jak pewnie i trwale je usunąć, ...cza jedynie w licznych wydaniach ...71 rozpowszechniona książka. 13 36

Dra Retau'a

...chrona własna

...ena ... ...iego 1 złr.

...oj objaśnienia ...n kuracyi w tej ... zupełną swą ... należytości, ...ie franco ...F. Bierey

...dzie księ...

Panna umiejąca dobrze grać na pianinie, znajdzie umieszczenie. — Adres poda Administracya „Nowej Reformy.“ 206 2 3

DO SPRZEDANIA:

Zegar mach. antyk, Łóżka mach. ant., Biurka mach. ant., Garnitur mebli mach. ant. składający się z kanapy, 12 krzeseł i 2 foteli, Stolik mach. (ampir) z bronzami, Stoliki mach. do kart, Lustra i Konsole, Głowa duża jelenia z rogami praw., Dywany perskie, Komody i inne przeróżne rzeczy z antyków i zwykłych. 147

ZAKŁAD KOMISOWY

w Krakowie, ul. Szewska L. 5, I. piętro, Leopoldyna Machowska.

EKSTRAKT ORZECHOWY

do farbowania siwych włosów

wynalazku **Juliana Józefowicza,** perfumiarza z Warszawy.

Jest to najlepsza roślinna farba, którą można w przeciągu 10 minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor **czarny, brunatny, szatyn i blond.**

W Krakowie u firm: J. Hanak i Spół., Reim i Spółka, R. Wiskida i Fr. Zopoth i Spół. — we **Lwowie** u J. Friedrich i A. Beacock, ul. Hetmańska Nr. 4 i u Ig. Jahla, hotel Europejski.

Cena flakonu **3 korony,** flakoniki próbne **kor. 1·20.** 77 13 24

Główny skład:

w Warszawie, ul. Nowo Senatorska, L. 2.

Handel towarów **żelaznych,** farb i korzeni

Joachima Jana DANKA w Żywcu

poszukuje zaraz **fachowego młodszego subjekta i praktykanta** z **dobrego** domu, liczącego najwyżej **lat 15.** — Pożądana jest fotografia ze zgłoszeniami. 191 2 3

AGENCI LOSOW, AGENCI UBEZPIECZEŃ, KOLPORTERZY itd.

mogą zarabiać niezawodnie i stale 300 do 400 koron miesięcznie. — Zgłoszenia pod **„Sichere Existenz“** przyjmuje **J. Danneberg, Wiedeń, II., Praterstrasse 33.** 170 10 25

Karygodnem

jest każde naśladowanie jedynie prawdziwego **liliowego mydła Bergmanna,** wyrobu

Bergmann'a i Spół. w Dreźnie-Djeczynie n. Ł.

Znak ochronny: Dwaj górnicy.

Od tego mydła **twarz** staje się delikatną, czystą, **wygląd** rumianym, młodocianym, **skóra** białą, jak aksamit miękką, a **płeć** olśniewająco piękną. Najlepszy środek przeciw piegom.

Po 40 ct. za kawałek mają na składzie: 26 36 40

w KRAKOWIE:	M. Proń, aptekarz,
„	W. Redyk, „
„	K. Wiszniewski „
„	Bartmański i Sp. „
„	F. Gralewski, „
„	L. Rosenberg, „
„	K. Jahr, „
„	J. Hanak, droguer.
„	Anast. Froncz, „
„	F. Zopoth i Sp., „
„	J. Wiśniewski, „
„	J. Reim i Spółka,
„	Roman Drobner,
„	St. Rożnowski,
„	Rud. Herliczka;
w BOCHNI:	Jan Michnik;
w N. SĄCZU:	R. Jakubowski apt.,
„	St. Pawłowski apt.,
„	T. Kwieciński drg.,
„	Apteka p. B. Orłem;
w PODGÓRZU:	L. W. S. Zarski apt.;
w RZESZOWIE:	A. Karpiński, apt.,
„	J. Kołodziejowski,
„	Ad. Janukajtis;
w WADOWICACH:	Kaz. Hommé drg.

Jan Kubrycht

pierwszy czeski dom wysyłkow

KAWY i HERBATY

Praga — Malá Strana.

poleca mianowicie wyborne gatunki herbaty **najświeższego zbioru:**

Kongo	1 klg.	Koron 5.—
Souchong	1 „	„ 6.—
Moning	1 „	„ 9.—
Pecco	1 „	„ 10.—
Pecco kwiat	1 klg.	„ 12.—
Mandarin aroma extrassima	1 klg.	„ 12.—

Wysyłkę herbaty począwszy od 1 klg. uskutecznia ... opłatnie do każdej stacyi ... Cenniki ... herbaty ka... na żąd...